

Brakuje ofert

Największym zainteresowaniem nabywców cieszą się małe mieszkania, których z miesiąca na miesiąc w ofercie agencji nieruchomości jest coraz mniej.

Co ciekawe, kupcy wybierają mniejsze mieszkania, nie zważając na to, że ich cena za metr kwadratowy jest znacznie wyższa, niż w przypadku większego lokum. Dlaczego tak się dzieje? Globalna kwota za niewielkie mieszkanie jest bowiem w zasięgu sporej części młodych rodzin, taki zakup mieści się też w ich zdolności kredytowej. Co więcej, aby zostać właścicielem własnego mieszkania, wiele osób decyduje się na kupno mieszkania w tańszych dzielnicach, a także na zakup mieszkania do generalnego remontu.

Jak pisze Rzeczpospolita, mała podaż mieszkań na rynku wtórnym to przede wszystkim rezultat zbyt skromnej oferty deweloperów stawiających nowe domy. Pośrednicy są zdania, że część właścicieli odkłada sprzedaż, licząc na dalszy wzrost cen.

Barometr "Rzeczpospolitej" pokazuje, że w ciągu minionych 12 miesięcy lokale na rynku wtórnym średnio podrożały o 31 - 32 proc., prognozy na ten rok są bardziej ostrożne, mówią o 12 - 13-proc. wzroście notowań.